

Sygn. akt V ACz 139/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik (spr.) SA Wiesława Namirska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2019 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. P.
z udziałem H. P.

o ustalenie czy orzeczenia sądu państwa obcego podlega uznaniu

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 grudnia 2018 r. sygn. akt I Co 4/18

postanawia:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

--	--	--

SSA Tomasz Pidzik SSA Grzegorz Stojek SSA Wiesława Namirska

Sygn. akt V ACz 139/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie z wniosku M. P. z udziałem H. P. o ustalenie czy orzeczenie sądu państwa obcego podlega uznaniu ustalił, że wyrok zaoczny w sprawie z powództwa M. P. przeciwko H. P. o rozwiązanie małżeństwa wydany przez Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook w dniu 2 listopada 2017 r. nie podlega uznaniu oraz orzekł o kosztach postępowania. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że na skutek braku zrozumiałego pouczenia dla uczestniczki postępowania w toczącym się postępowaniu przed Sądem Obwodowym Hrabstwa Cook i niezawiadomienia jej, z odpowiednim wyprzedzeniem dającym realną możliwość zajęcia stanowiska w sprawie lub stawienia się w sądzie na rozprawie na której zapadł wyrok, została ona pozbawiona rzeczywistej możliwości obrony swych praw, co spełnia przesłankę odmowy uznania orzeczenia z art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c.

Zażalenie na to postanowienie wniósł wnioskodawca zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż uczestniczka została pozbawiona rzeczywistej możliwości obrony swoich praw.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uznanie wyroku zaocznego Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook (oryg. Circuit Court) Departament Hrabstwa, Wydział Rodzinny z dnia 2 listopada 2017 r. dotyczącego rozwiązania małżeństwa H. P. i M. P., który stał się prawomocny w dniu 3 grudnia 2017 r. ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Nadto z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w wypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zwrotu kosztów postępowania na rzecz uczestniczki, poprzez nieobciążanie wnioskodawcy jakimikolwiek kosztami, związanymi z przeprowadzeniem niniejszego postępowania, w tym również kosztami już poniesionymi przez wnioskodawcę, z tytułu zaliczek na koszt tłumaczenia dokumentów i obciążenie kosztami postępowania w całości Skarb Państwa.

Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie wnioskodawcy nie jest zasadne.

W sprawie niniejszej w całości należy podzielić ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, który znajduje oparcie w zebranych materiale dowodowym trafnie, w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c., ocenionym.

Zgodnie z art. 1145 k.p.c. orzeczenie Sądów państwa obcych wydawane w sprawach cywilnych podlega uznaniu z mocy prawa chyba, że istnieją przeszkody określone w art. 1146 k.p.c. Ten ostatni przepis określa przesłanki wymagalne uznania orzeczenia zagranicznego przy czym wystąpienie którejkolwiek z nich powoduje, że orzeczenie Sądu państwa obcego nie podlega uznaniu, a badanie tych przesłanek jest dokonywane przez Sąd z urzędu.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, iż wystąpiła przesłanka z art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c. tj. pozbawienie w toku postępowania strony możliwości obrony. Dodać należy, iż z przesłanką tą wiąże się również przesłanka z art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c., która służy zapewnieniu prawa do obrony.

W orzecznictwie podnosi się, że przepisy art. 1146 § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. stoją na przeszkodzie stwierdzeniu wykonalności zagranicznego orzeczenia, które zostało wydane z naruszeniem podstawowych gwarancji procesowych, w szczególności prawa do wysłuchania, chronionego na poziomie konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak i międzynarodowym (art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Czynnikiem, który istotnie rzutuje na realizację tych gwarancji, jest prawidłowość doręczeń. W tym zakresie kodeks postępowania cywilnego, nawiązując do wiążących Rzeczpospolitą Polską unormowań konwencyjnych i unijnych, traktuje szczególnie sytuację, w której pozwanemu nie doręczono pisma wszczynającego postępowanie w należyty sposób i w czasie umożliwiającym podjęcie obrony, a

uchybie nie uległo sanacji przez wianie się pozwanego w spór co do istoty sprawy (art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c.). Pozostałe przypadki nieprawidłowych doręczeń należy rozpatrywać przez pryzmat ogólniejszej podstawy odmowy stwierdzenia wykonalności unormowanej w art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa badanie, czy strona nie została pozbawiona możliwości obrony przed sądem państwa pochodzenia, powinno się opierać o prawo procesowe państwa pochodzenia (*lex fori processualis*), ocena jednak, czy do pozbawienia możliwości obrony doszło, nie ogranicza się do prawidłowości zastosowania obcego prawa procesowego i należy do sądu polskiego, który nie jest w tym zakresie związany ustaleniami sądu wydającego orzeczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1973 r., II CZ 181/73, PiP 1976, nr 12, s. 163, z dnia 5 grudnia 1979 r., I CR 174/79, OSNCP 1980, Nr 5, poz. 100, i z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 68/12, niepubl.).

Według prawa procesowego państwa *fori*, z uwzględnieniem znajdujących zastosowanie umów międzynarodowych, trzeba również badać, czy pozwanemu należycie doręczono pismo wszczynające postępowanie. To natomiast, czy doręczenie nastąpiło w czasie umożliwiającym podjęcie obrony, zależy od okoliczności konkretnego przypadku, które musi ocenić sąd orzekający w przedmiocie wniosku o zezwolenie na wykonanie. Uwzględnienia wymaga w tej mierze charakter roszczenia, stopień skomplikowania sprawy, trudności językowe, czas konieczny na poszukiwanie pełnomocnika etc., przy czym dochowanie wymagań stawianych przez prawo państwa pochodzenia nie jest tożsame ze stwierdzeniem, że pozwany - z punktu widzenia wymagań stawianych w art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c. - dysponował czasem umożliwiającym podjęcie obrony. Jeżeli zatem pozwany, który nie wdał się przed sądem państwa pochodzenia w spór co do istoty sprawy, powołuje się na przeszkodę unormowaną w art. 1146 § 1 pkt 3 w związku z art. 1150 zdanie 2 k.p.c., sąd musi w pierwszej kolejności stwierdzić, czy i w jaki sposób dokonano doręczenia pisma wszczynającego postępowanie, następnie, czy doręczenie to było należyte, a w dalszej kolejności ocenić, czy z uwzględnieniem okoliczności sprawy nastąpiło ono w czasie umożliwiającym podjęcie obrony, przy czym badając te kwestie sąd nie jest skrepowany stanowiskiem sądu państwa pochodzenia (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., II CSK 704/16, OSNC-ZD 2018/3/43).

Czyniąc powyższe uwagi ponad rozważania Sądu pierwszej instancji należy wskazać, iż Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook (USA) wiązał doręczenie pozwu z doręczeniem dokonany 22 września 2017 r. w oparciu o art. 5 ust. 1 pkt Konwencji o dopuszczeniu za granicą dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych sporządzonych w Hadze dnia 15 listopada 1965 r. (Dz.U. z dnia 19 października 2005 r., 2000, nr 87 poz. 968), (pkt 8 tłumaczenia wyroku zaocznego tegoż Sądu k. 6). Zgodnie z tym przepisem doręczenie następuje w formie przewidzianej przez prawo wewnętrzne państwa wezwanego dla doręczenia dokumentów w procesach krajowych. Uczestnicze postępowania w dniu 22 września 2017 r. doręczono summons tj. wezwanie i poprawiony pozew rozwodowy, przy czym tylko pozew był przetłumaczony na język polski. Po stwierdzeniu faktu doręczenia pozwu oraz upływu ponad 30 dni od doręczenia wezwania i zmienionego pozwu o rozwiązanie małżeństwa oraz nie zgłoszenie uczestnictwa przez pozwaną oraz odpowiedzi na wniesiony pozew Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook (USA) uznał nie wezwanie do udziału w rozprawie (pkt 9 tłumaczenia wyroku zaocznego tegoż Sądu k. 6 akt). Przyjęcie upływu trzydziestu dni za wystarczające wynika z § 411 Ustawy Stanu Illinois o małżeństwach i rozwiązaniu małżeństwa (tłumaczenie tejże ustawy k. 174 akt). Czyniąc m.in. te ustalenia Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook (USA) wydał wyrok zaoczny w dniu 2 listopada 2017 r. o którego uznanie wniósł wnioskodawca.

Dokonując tych uzupełniających ustaleń, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie niniejszej uznać należy, iż prawidłowo uczestnicze doręczono pismo wszczynające postępowanie jednakże czas jaki upłynął od doręczenia do rozstrzygnięcia sprawy uniemożliwił uczestnicze postępowania podjęcie obrony.

Odwołując się do stanowiska orzecznictwa podzielonego w doktrynie należy przypomnieć, iż w postanowieniu z dnia 21 lutego 1979 r., I CR 23/79 Sąd Najwyższy stwierdził, że doręczenie przez sąd zagraniczny osobie zamieszkałej w Polsce odpisu pozwu i zawiadomienia o rozprawie w języku obcym, którego osoba ta nie zna, może prowadzić do pozbawienia jej możliwości obrony (art. 1146 § 1 pkt 3 w brzmieniu sprzed 1 lipca 2009 r.). Jeżeli jednak doręczenie nastąpiło w języku znanym w Polsce i stanowiącym jeden z oficjalnych języków ONZ, a strona dobrowolnie przyjęła

przesyłkę, udając się następnie do tłumacza, który prawidłowo przetłumaczył nadesłane pisma, przy czym doręczenie nastąpiło w terminie umożliwiającym podjęcie obrony, nawet z uwzględnieniem czasu niezbędnego na dodatkowe czynności tłumaczenia, nie można uznać, aby strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Natomiast według postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1979 r., I CR 174/79 (OSNCP 1980/5/100), w sprawie o uznanie skuteczności wyroku sądu zagranicznego strona pozwana musi mieć w pełni zagwarantowaną realną możliwość zgłoszenia zarzutów merytorycznych we właściwym czasie i we właściwej formie w postępowaniu przed sądem zagranicznym. Ocena, czy strona pozwana nie była pozbawiona możliwości obrony, nie ogranicza się do badania zagranicznego prawa procesowego. Nawet zawiadomienie tej strony o rozprawie w sposób zgodny z zagranicznym prawem samo przez się nie oznacza, że nie była ona pozbawiona możliwości obrony. Ocena kwestii pozbawienia możliwości obrony następuje przy uwzględnieniu podstawowych zasad porządku prawnego w Polsce, mianowicie przy uwzględnieniu jednej z naczelnych zasad rządzących polskim prawem procesowym, do których należy zasada równouprawnienia stron. Por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1350/00. Według postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1989 r., II CR 406/89 doręczenie przez sąd zagraniczny zawiadomienia o procesie powinno nastąpić w takim czasie, aby strona zamieszkała w Polsce miała do dyspozycji taki okres, który umożliwiłby jej m.in. sporządzenie przekładu pisma z języka obcego, przygotowanie pisma procesowego z zarzutami i wskazaniem dowodów, przekładu tego pisma na język urzędowy sądu zagranicznego z uwzględnieniem czasu, jaki upływa między wysłaniem pisma z kraju a jego doręczeniem w sądzie zagranicznym. Ocena co do realności obrony strony w postępowaniu przed sądem zagranicznym nawiązuje do podstawowych instytucji polskiego prawa procesowego związanych z zasadą kontrydiktoryjności (zasadą audiatur et altera pars) i zasadą równouprawnienia stron procesowych.

Uczestniczka postępowania otrzymała skutecznie poprawiony pozew rozwodowy 22 września 2017 r., a wyrok, o którego uznanie wnosi wnioskodawczyni wydano 2 listopada 2017 r. Nadto w dniu 23 października 2017 r. pełnomocnik wnioskodawcy złożył w Sądzie Obwodowym Hrabstwa Cook poświadczenie o doręczeniu pism procesowych uczestniczce w dniu 22 września 2017 r. oraz o zawiadomieniu jej o zamiarze wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie w trybie zaocznym, a także wniosek o wydanie orzeczenia w trybie zaocznym. Sprawa została skierowana na posiedzenie w dniu 2 listopada 2017 r. (poświadczenie i wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie zaocznym k. 74-76). Również w dniu 23 października 2017 r. pełnomocnik wnioskodawcy zawiadomił Sąd o skierowaniu do uczestniczki i jej pełnomocnika powiadomienia o tym, że zwrócono się o rozpoznanie sprawy niezwłocznie w trybie zaocznym i że nastąpi to w dniu 2 listopada 2017 r. lub „wkrótce po przesłuchaniu pełnomocnika strony”. W zawiadomieniu podano datę, godzinę rozpoznania sprawy, adres pod którym posiedzenie się odbędzie i numer sali rozpraw oraz nazwisko sędziego (powiadomienie o wniosku i rozpoznaniu sprawy w trybie zaocznym i poświadczenie doręczenia k. 77 – 79 akt). Informacja ta została przesłana uczestniczce pocztą i jej pełnomocnikowi na adres e-mail. W dniu 26 października 2017 r. na posiedzeniu wstępnym Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook orzekł o rozpoznaniu sprawy w trybie zaocznym w dniu 2 listopada 2017 r. (orzeczenie z 26 października 2017r., k. 80 – 81 akt).

Taka kolejność przedstawionych czynności i wpływ pomiędzy nimi krótkiego okresu czasu uniemożliwiało uczestniczce postępowania realną możliwość zgłoszenia zarzutów merytorycznych we właściwym czasie i we właściwej formie w postępowaniu przed Sądem zagranicznym. O ile bowiem dokumenty doręczone uczestniczce nie były w całości przetłumaczone na język polski, to istniała możliwość ich przetłumaczenia z języka angielskiego a samo doręczenie roszczenia pozwu było skuteczne to zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, iż skoro doręczenie zawiadomienia o terminie tego posiedzenia nastąpiło znowu w trybie bezpośrednim, a wobec sprzecznie z zasadami stosowania konwencji haskiej na terenie Polski, a niezależnie od tego informacja o terminie rozprawy dotarła do uczestniczki już po wydaniu wyroku. W tej sytuacji uczestniczka nie miała żadnej możliwości uczestniczenia w rozprawie i podjęcia obrony.

Okoliczności te uzasadniają przyjęcie, że wystąpiła przesłanka z art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c., tj. pozbawienie uczestniczki postępowania w toku toczącego się przed Sądem zagranicznym postępowania możliwości obrony.

Oceny tej nie zmieniają twierdzenia wnioskodawcy zawarte w zażaleniu o możliwości skorzystania z pomocy lub porady prawnej z urzędu, zgodnie z doręczonym jej pouczeniem, bowiem taka pomoc jest bezpłatna, czy możliwość

zwrócenia się przez uczestniczkę postępowania, nawet w języku polskim, aby udzielono jej pomocy prawnej z urzędu w związku z trwającym postępowaniem o rozwód. Brak także podstaw do uznania, iż uczestniczka postępowania mogła zwrócić się do kancelarii prawnej reprezentującej wnioskodawcę. Ponownie należy bowiem podkreślić, iż krótki okres czasu pomiędzy prawidłowym doręczeniem rozszerzonego pozwu, a wydaniem wyroku, o którego wnioskodawca wnosi o uznanie uniemożliwił uczestniczce postępowania możliwości obrony swych praw. Nadto nie sposób zarzucać uczestniczce postępowania braku zwrócenia się o pomoc prawną do kancelarii prawnej wnioskodawcy, co nie jest przyjęte w naszym porządku prawnym.

Zwrócić należy uwagę, iż wnioskodawca w istocie w zażaleniu nie kwestionuje podniesionych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, takich jak brak tłumaczenia na język polski wszystkich dokumentów czy upływ czasu pomiędzy przekazaniem korespondencji, a wydaniem wyroku zaocznego. Wręcz nawet podnosi, że ewentualną winę za uchybienia w zakresie doręczenia korespondencji ponoszą wyłącznie organy pośrednicząc w przekazywaniu korespondencji zgodnie z konwencją haską, tj. Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook w stanie Illinois, bądź też Sąd Rejonowy w Gliwicach.

Wbrew stanowisku wnioskodawcy w okolicznościach sprawy brak podstaw do odwoływania się do art. 102 k.p.c., jako podstawy nie obciążania go kosztami postępowania. To wnioskodawca jest bowiem dysponentem postępowania, a nadto trudno kwestionować prawo uczestniczki postępowania do obrony swych praw. Zwrócić także uwagę należy, iż to przecież wnioskodawca złożył zawiadomienie o zamiarze wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie w trybie zaocznym przez Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook po zapoznaniu się z dokumentem poświadczenia o doręczeniu pism procesowych uczestniczce postępowania, nie może więc obecnie twierdzić, iż negatywne skutki dla wnioskodawcy w postaci szybkiego toku postępowania uniemożliwiającego uczestniczce postępowania możliwość obrony przez sądem zagranicznym, nastąpiły z winy organów doręczających przesyłkę.

Mając powyższe na uwadze należało oddalić zażalenie wnioskodawcy jako niezasadne na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 6, § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Tomasz Pidzik SSA Grzegorz Stojek SSA Wiesława Namirska